Należytość pocztowa opłacona ryczałtem

GONIEC KRAKOWSKI

Redakcja i Administracja
Kraków, ul. Dunajewskiego Nr. 7.
Telefon 2502. — P.K.O. Nr. 140.011.

20 M

BEZPARTYJNY DZIENNIK ILUSTROWANY

Prenumerata wynosi w Krakowie miesięcznie M 480·—, z odnoszeniem do domu M 520·—. Zamiejscowa M 540·—. Zagranicą 640.—

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza. Redaktor naczelny: Stanisław Zachariasiewicz.

Nr. 134. Kraków, piątek 19. maja 1922 r. Rok V.

Szalona jazda automobilu po schodach.



(Objaśnienie wewnątrz numeru na str. 3).

Konferencya Polski, M. Ententy i Austryi.

Warszawa (tel. wł.). Warszawskie koła polityczne otrzymały wiadomość, że **minister Skirmunt** opuszcza Genuę w sobotę 20 b. m. i udaje się **do Wiednia**, gdzie ma odbyć naradę **z prezydentem republiki Hainischem i przedstawicielami małej ententy.** Narady odbędą się 23 i 24 b. m. Dnia 25 b. m. minister Skirmunt będzie już w Warszawie.

Umowa wojskowa Rosyi z Niemcami.

Londyn. (PAT). „Times" donoszą, że do Londynu nadesłano materyały, które stwierdzają **istnienie tajnej umowy wojskowej między Niemcami a Rosyą, zawartej równocześnie z traktatem w Rapallo.**

Włochy także zawierają traktat z Rosyą.

Genua. (PAT) W wywiadzie z „Corriere del Italia" oświadczył Szancer że Włochy na konferencyi genueńskiej prowadziły swą własną politykę. Położono już podstawy **dla traktatu włosko-rosyjskiego** i Szancer spodziewa się, że traktat ten będzie wkrótce faktem dokonanym. Przyniesie on korzyści obu stronom. **W kwestyi naftowej Włochy także nie były czynne.** O tem jednak więcej nie można teraz powiedzieć.

Gabinet L. George'a zachwiany.

Wiedeń. (Tel. wł.) W **Izbie gmin** obradowano wczoraj w sprawie votum zaufania dla rządu. Na ławach opozycyi rozległy się **krzyki za ustąpieniem obecnego rządu.** Także w Izbie **lordów uchwalono votum zaufania większością 2 głosów.**

Według zwyczaju angielskiego rząd nie jest obowiązany do ustąpienia, mimo to jednak **Chamberlain złoży dziś Radzie gabinetowej odpowiednie oświadczenie.**

Żądania Polski w sprawie Gdańska przyjęte.

Genewa. (PAT). Wczoraj w ciągu drugiego posiedzenia, które się odbywało rano i po południu, delegacya polska i gdańska prowadziły w dalszym ciągu bezpośrednie rokowania pod auspicyami Ligi Narodów, w sprawie prowadzenia polityki zagranicznej Gdańska przez Polskę. **Po** wyczerpującej dyskusyi podpisano protokół uznający dezyderaty rządu polskiego. Protokół ten będzie dzisiaj przedstawiony Radzie Ligi Narodów do podpisania.

Polska przyczynia się do powszechnej pacyfikacyi

Enuncyacya min. Skirmunta.

Genua (PAT). O wczorajszem posiedzeniu podkomitetu politycznego donoszą jeszcze: Na zapytanie **Cziczerina**, dlaczego **Niemcy** nie mogą brać udziału w pracach konferencyi **w Hadze, skoro bierze udział w nich Polska**, odpowiedział Skirmunt, że **traktat rosyjsko-polski nie może stanowić powodu wyłączenia Polski** z udziału w konferencyi w Genui, a tem bardziej nie może powodować wykluczenia jej od udziału w pracach komisyi w Hadze. Zresztą **Polska właśnie dlatego, że zawarła pokój z Rosyą, może przyczynić się do ogólnej pacyfikacyi.** Cziczerin odpowiedział na to, że jego uwagi bynajmniej nie zmierzały do tego, aby zaprzeczyć Polsce prawa udziału w naradach w Hadze.

Przystąpienie do tymczas. paktu pokojowego.

Warszawa (tel. wł.). W Genui na 18 b. m. zapowiedziane było ostatnie posiedzenie komisyi politycznej z udziałem Rosyi, celem przyjęcia projektu ekomisyi ekspertów, która to komisya ma zebrać się w Hadze. **Komisya polityczna ma również uchwalić projekt czasowej nieagresywności, do którego to projektu Polska zgłosiła przystąpienie,** zastrzegając sobie pełne utrzymanie w mocy dalej idących **zobowiązań** traktatu ryskiego. **Ostatnie posiedzenie konferencyi** przewidziane jest **na piątek lub sobotę bieżącego tygodnia.**

Komisya ekspertów nie odbędzie się w Hadze.

Opozycya Rosyi.

Genua. (PAT, WBK). Rosyanie zaproponowali na siedzibę komisyi ekspertów **Sztokholm** lub **Wiedeń**, to ostatnie miasto z tego względu, że pobyt w kraju o niskiej walucie nie będzie nastręczał większych kosztów.

Według innej znowu wiadomości w ostatniej chwili Rosyanie oświadczyli, że ewentualnie gotowi byliby się zgodzić na **Rygę**. W każdym razie wypowiadają się stanowczo przeciwko Hadze.

Stany Zjednoczone odmawiają udziału w Komisyi.

Londyn. (AW). **Odmowa Stanów Zjednoczonych na zaproszenie aliantów do współpracy w konferencyi w Hadze, wywołała w Anglii wielkie wrażenie** i formalną sensacyę. „Evening News" pisze, że odmowę tą uważać można **za ostateczny cios, zadany konferencyi genueńskiej. Ci, którzy** wystosowali zaproszenie do Ameryki powinni byli się spodziewać, że Ameryka nie zmieni swojego zdania, dopóki bolszewicy nie zmienią swojej dotychczasowej polityki. Dziennik „Star" twierdzi, że odmowna nota amerykańskiego sekretarza stanu Hughesa jest katastrofą.

Kupiectwo ameryk. nie ufa Rosyi.

Wiedeń. (Tel. wł.). Z Waszyngtonu donoszą: Amerykański minister handlu oświadczył, że jak długo Rosya nie uzyska zaufania kupiectwa amerykańskiego, tak długo w sprawie finansowania swych interesów nie może ona liczyć na udzielenie jakiejkolwiek pożyczki ze strony Ameryki.

Sprawa zatargu z Litwą w Radzie Ligi Nar.

Genewa. (PAT). Wczoraj w południe Rada Ligi Narodów odbyła posiedzenie publiczne w sprawach strefy neutralnej polsko-litewskiej, więźniów polskich w Kownie i wydalonych z Wilna Litwinów.

Hymans referował stan sprawy strefy **neutralnej** i zalecił obu stronom stosowanie zasady wspaniałomyślności względem wykroczeń politycznych.

Askenazy powołując się na złożone przez siebie w ostatnim tygodniu trzy odnośne memoryały, podkreślił, że **w sprawie likwidacyi strefy neutralnej** zapadła w styczniu b. r. uchwała Rady Ligi Narodów, przyjęta przez Polskę — odrzucona zaś przez Litwę. Określając konieczność niezwłocznej realizacyi tej uchwały Askenazy żądał w tym celu wysłania natychmiast przez Radę Ligi komisyi dla wytyczenia na miejscu linii demarkacyjnej. W sprawie więźniów polskich w Kownie Askenazy powołał się na złożone w tym tygodniu dwie noty precyzujące położenie tych więźniów.

Przedstawiciel Litwy Sidi Kaukaz przeczytał długie **oświadczenie, uderzające gwałtownie na Żeligowskiego i wybory wileńskie** oraz **protestujące przeciwko uchwale sejmu warszawskiego** w **przedmiocie Wilna** i zażądał utrzymania strefy neutralnej oraz wykreślenia linii demarkacyjnej według układu suwalskiego. Po krótkiej replice Askenazego **Rada Ligi uchwaliła polecić Hymansowi odbycie niezwłocznie z obu stronami rokowań** i złożenie o ich przebiegu raportu, który będzie rozpatrzony przez Radę Ligi.

Hold dla emigracyi polskiej w Ameryce.

Warszawa (Tel. wł.). W sobotę 20 bm. odbędzie się uroczystość na cześć emigrantów polskich w Ameryce. W uroczystości tej wezmą udział wszystkie szkoły, a prezydent min. Poniatowski ogłosi specyalną odezwę do Polaków w Ameryce.

Kosztowna delegacya.

Warszawa. (Tel. wł.). Radą miasta Warszawy wysłała na zjazd związku miast we Lwowie 41 delegatów. Pochłonie to sumę około 2 i pół miliona marek, albowiem dyety 3-dniowe na 1-go delegata wynosić mają 60 tysięcy marek.

Rada miasta Warszawy tłumaczy wysłanie tak dużej delegacyi tem, iż statut związku miast nie dozwala, aby 1 delegat miał na zjeździe więcej, niż 1 tylko głos i to zmusiło Warszawę do wysłania tak wielkiej liczby delegatów, któraby odpowiadała liczbie mieszkańców.

2 miliardy mk na szkoły.

Warszawa. (Tel. wł.) W związku z uchwaloną przez Sejm ustawą o budowie nowych szkół, zostaną niebawem rozpoczęte roboty budowlane. Na ten cel przeznaczono na razie **2 miliony marek.**

Ulepszenia w ruchu kolejowym.

Warszawa (tel. wł.) Minister kolei żelaznych Marynowski oświadczył w rozmowie z dziennikarzami, że nowy rozkład jazdy ma obowiązywać od 1 go czerwca. Wprowadza on szereg innowacyi. Przedewszystkiem w całem państwie **zostaje wprowadzony czas środkowo-europejski. Bieg pociągów zostaje przyspieszony,** co przy zniesieniu niektórych postojów skróci dystanse odległości.

Do Zakopanego będzie się jechało z Warszawy o 2 godziny krócej, a **do Krakowa z Warszawy o półtorej godziny krócej.** Polska **zyska** zagraniczne połączenia kolejowe i **tak: Gdańsk** będzie połączony **z Bukaresztem.** Raz na tydzień będą kursowały wagony z Gdańska do Konstancy. Następne połączenie to pociąg **Karlsbad—Ryga,** który idzie z Karlsbadu przez Pragę, Dziedzice, Katowice, **Warszawę** przez Kaikun do **Rygi.**

Następne połączenie **z Gdańska do Lwowa,** przez Katowice i Kraków. To połączenie zostaje wprowadzone dopiero od 15 czerwca.

Poza tem będzie wprowadzony **nowy pociąg do Wiednia** przez Katowice, Dziedzice, Bogumin, pociąg **Bukareszt—Wiedeń i Bukareszt—Praga** przez Sniatyn, Lwów i Kraków, dalej Warszawa—**Budapeszt przez Bogumin** i wreszcie **Lwów—Budapeszt.**

Z wewnętrznych połączeń kolejowych najważniejsza linia jest **Lwów—Wilno.** Biegnie ona przez **Sapieżankę, Sokal, Kowel, Brześć i Lidę.**

Z OSTATNIEJ CHWILI.

Rosya weźmie udział w Komisyi ekspertów.

Warszawa (Tel. wł.) Jak donoszą z Genui, **na** wczorajszem posiedzeniu subkomitetu politycznego, Cziczerin złożył decydujące oświadczenie **w** imieniu delegacyi sowieckiej. Po wyrażeniu ogólnikowego zastrzeżenia co do planu rozbijania dalszego toku rokowań na dwie odrębne komisye zakomunikował Cziczerin że delegacya rosyjska chcąc znaleźć drogę możliwego porozumienia nie chce pozostawić żadnego środka niewypróbowanego i oświadcza, że Rosya weźmie udział w zaprojektowanej **konferencyi.** W dalszym ciągu oświadczył, że delegacya rosyjska podnosi **protest przeciwko wykluczeniu** Niemiec z liczby państw, które mają wziąć udział w komisyi, o której mowa. Oświadczenie oddane w tym względzie przez delegacyę rosyjską wskazało, że wykluczenie Niemiec nie jest usprawiedliwione żadnym poważnym powodem, ponieważ zostały zaproszone także i inne państwa, które zawierały z Rosyą układy. Wreszcie podał, że propozycja **p**onowanie Hagi jako siedziby przyszłej komisyi **u**waża delegacya rosyjska za projekt postawiony do dyskusyi. Delegacya zwraca uwagę na potrzebę **zwołania komisyi do kraju, który jest z Rosyą związany układem,** a w którym znajduje się reprezentacya rosyjska. Delegacya rosyjska uważa, że **Sztokholm** albo **Ryga** daleko bardziej nadawałyby się na siedzibę przyszłej komisyi, jednakże jest ona skłonną zastosować się do życzenia reszty mocarstw. Jednak zgodziłaby się także, aby komisya obradowała w **Londynie** lub w **Rzymie.**

Podwyżka pensyi i taryf kolejowych.

Podwyższenia taryfy pasażerskiej i towarowej. — Płace kolejarzy będą podwyższone o 70 procent.

Rada kolejowa pracuje obecnie nad projektem **podwyższenia** taryfy pasażerskiej. Obecne **ceny biletów będą podwyższone o 100—150 procent.**

Opłaty ruchu towarowego też ulegną zwyżce 30—50 procent.

W związku z powyższemi zmianami, rozpatrywany jest projekt **podwyższenia płac funkcyonaryuszy kolejowych 60—70 procent.**

Kto może używać tytułu inżyniera?

PROJEKT MIN. OŚWIATY. — TYTUŁ INŻYNIERA DLA NIEPOSIADAJĄCEGO SZKÓL AKADEMICKICH.

Ministerstwo wyznań i oświecenia publicznego przedłożyło Sejmowi projekt ustawy, **regulującej i chroniącej tytuł inżynierów.**

Projekt ów uznaje przedewszystkiem tytuły inżynierskie zyskane przez obywateli polskich do dnia 1 listopada 1918 r. w politechnikach państw zaborczych.

Obecnie przyznaje prawo nadawanie tytułu inżyniera Radom wydziałów technicznych w **szkołach akademick ch.** Zasadniczo Rady tytułu tego udzielać mają tym osobom, **które ukończyły studya na odnośnym Wydziale akademickich szkół krajowych w charakterze studentów i złożyły** odnośne **egzaminy.** Mogą nadto Rady **nostryfikować** tytuły inżynierów, zyskane przez obywateli polskich **na politechnikach zagranicznych,** o ile posiadają oni warunki, wymagane do imatrykulacyi na naszych akademickich szkołach technicznych.

Wyjątkowo udzielać mogą Rady i **to tylko do roku 1926,** tytułu inżyniera tym osobom, nie posiadającym w pełni wymienionych kwalifikacyj, pod warunkiem jednakże, iż **ukończyły one conajmniej średnią szkołę zawodową,** odznaczyły się wybitną działalnością w zawodzie technicznym, mają **co najmniej pięcioletnią praktykę zawodową i poddadzą się odpowiedniemu egzaminowi.**

Nieprawne używanie tytułu inżyniera ma być w przyszłości karanem **grzywną do wysokości 200.000 marek** o ile nie wykazuje ono znamion poważniejszego występku lub zbrodni.

„My wam damy ochronę lokatorów"!

Właściciele kamienic zapowiadają wyrzucanie lokatorów wbrew rozkazom władz. — Kijami i cegłami bito lokatorów.

W Starej Jabłonnie pod Warszawą zaszedł niedawno nowy wypadek napaści kamieniczników na lokatorów.

Oto Antonina Fijałkowska, zarządzająca domem, wspólnie z podochoconą częścią bliższych i dalszych krewnych, zaczęła **gwałtem wstawiać swoje meble do mieszkania** szewca Eustachego Ostrowskiego, odnajmującego w tymże domu **wraz z rodziną** pokoj z kuchnią.

Żona Ostrowskiego i rodzice jej obecni w mieszkaniu tłomaczyli iż męża niema w domu, a skoro w dalszym ciągu napastnicy tłoczyli się do mieszkania, **zamknęli przed nimi drzwi.**

Napastnicy wówczas

POWYBIJALI OKNA I WYŁAMALI DRZWI, dotkliwie pobili Ostrowską i jej matkę i siłą wnieśli rzeczy do mieszkania.

Gdy siostra Ostrowskiej, Julianna Hylińska, pospieszyła uprzedzić Ostrowskiego o zajściu, ten zawiadomił o tem przez Hylińską miejscowy **komisaryat policyi, prosząc o udzielenie pomocy.** W komisaryacie zażądano w odpowiedzi, by przybył sam poszkodowany.

Tymczasem w mieszkaniu Ostrowskich **napastnicy** urządzili taką awanturę, że aż **posypały się kamienie, węgiel i cegła w Okna mieszkania** i na samych Ostrowskich; przytem **najbardziej pobito i poraniono Ostrowskiego, przygotowanemi poprzednio kijami.**

W zajściu tem brali udział wszyscy miejscowi kamienicznicy, wykrzykując łącznie z Fijałkowską:

„MY WAM DAMY OCHRONĘ LOKATORÓW. Chociaż w zeszłym roku sędzia nie przyznał żądania usunięcia Ostrowskich, bo **sam jest lokatorem, to my własnym sądem was wszystkich powyrzucamy. Budujcie sobie domy i mieszkajcie w nich" i t. p.**

Poraniony Ostrowski, ociekając krwią, udał się do policyi. **Sprawa ta znajdzie swój epilog w sądzie.**

Michał Archanioł na Wołyniu

NOWY ZWIĄZEK CZARNOSECINNY I ANTYPOLSKI. — PROPAGANDA SEKTY SZTUNDYSTÓW. — ZWOLENNICY WOLNEJ MIŁOŚCI. NOCNE ORGIE POD POZOREM MODLITWY.

Przybyłe świeżo z Wołynia godne zaufania osoby informują o wypadkach, z tamtejszych kresów, które powinny zwrócić uwagę miarodajnych sfer i wywołać z ich strony reakcyę.

Oto wśród tamtejszej ludności prawosławnej w okolicach Kowla i Włodzimierza Wołyńskiego,

SZERZY SIĘ ZWIĄZEK „MICHAŁA ARCHANIOŁA"

któremu patronują popi, energicznie agitując za przystępowaniem do tej organizacyi, mającej wybitnie **cechy monarch'styczne**, charakterem swym **przypominając dawnych czarnosecińców.**

Ostrze „Michała Archangieła" skierowane jest najwidoczniej także **przeciw Polsce**, gdyż wybitni jego działacze zbojkotowali ostatnią uroczystość państwową w dn. 3 maja, święcąc swoją nieobecnością.

Równe stało się

CENTRUM SEKTY SZTUNDYSTÓW,

którzy zyskują coraz więcej zwolenników, tak, że w samem Równem prawie

35 PROC. LUDNOŚCI NALEŻY DO SZTUNDYSTÓW,

którzy jednają sobie ludzi znacznemi pożyczkami, dając np. repatryantom, którzy zgodzą się na przystąpienie do tej sekty, **po pół miliona i więcej bezprocentowej pożyczki na przeciąg 10 lat.**

W ostatnich czasach sztundyści zakupili tam ziemię na wybudowanie własnego domu modlitwy. Powiadają, że fundusze na to czerpią oni **z Ameryki lub też z Bolszewii.** Sekta ta **zyskała sobie tak wielką popularność, gdyż**

NIE UZNAJE ZWIĄZKÓW MAŁŻEŃSKICH

a propaguje wolną miłość. Podobno „nabożeństwa" ich odbywają się **nocami i bez światła** — można więc sobie wyobrazić co się tam dzieje... Sztundyści **nie uznają także księży i biskupów**, głosząc, że **pierwszym i ostatnim biskupem był Chrystus.**

„Ognista ręka" podpalaczy i morderców.

130 ZBRODNI KRWAWEJ SZAJKI. — CZŁONKIEM BANDY DYREKTOR KOPALNI. — PODSTĘPEM SKŁONIONO ZBRODNIARZA DO ZEZNAŃ. —

(k) Policya wrocławska wpadła na trop **szeroko rozgałęzionej organizacyi**, która działalnością swą objęła całe Niemcy, dopuszczając się **wszelkiego rodzaju przestępstw, głównie morderstw i podpalań.**

Na ślad bandy natrafiono przypadkiem: W ręce policyi wpadł członek jej, niejaki König, z zawodu górnik, który miał na sumieniu kilka drobnych kradzieży. W śledztwie, przyciśnięty do muru, zdradził **szczegóły strasznej działalności bandy**, do której sam należał.

Zbrodnicza ta szajka, nosząca pompatyczną nazwę

„CZERWONA RĘKA OGNISTA",

dokonała mnóstwa napadów. Według dotychczasowych zeznań Königa,

NALICZONO JUŻ 130 ZBRODNI,

wśród nich kilkanaście **morderstw i 15 podpaleń.**

Na podstawie tych rewelacyj aresztowano 11 osób, wśród których znajduje się pewien **były dyrektor kopalni górnośląskiej.**

Zeznania wydobywano z Königa bardzo mozolnie, tak, że wreszcie

MUSIANO SIĘ UCIEC DO PODSTĘPU.

Zamknięto razem z nim w jednej celi pewnego detektywa, jako niby przestępcę, który zręcznie grając swą rolę, po kilku tygodniach dowiedział się wszystkiego, o co chodziło. Według tych zeznań, sam König brał również udział w kilku morderstwach.

Sprawa wywołała w Niemczech olbrzymią sensacyę.

Zamaskowani bandyci terroryzują ludność.

NAPAD W POWIECIE WARSZAWSKIM. — BANDYCI ZASTRZELILI UCIEKAJĄCEGO PRZEZ OKNO DOMOWNIKA.

(—) Po dłuższej ciszy w powiecie warszawskim, bo od 17 marca, kiedy dokonano napadu bandyckiego w Ożarowie na willę p. De Valliers Pokorskiej **znów ukazali się bandyci.**

Oto w nocy z soboty na niedzielę około godziny 1 w nocy do gospodarza we wsi Zerzno pow. warszawskiego Piotra Jankowskiego,

WKROCZYŁO CZTERECH BANDYTÓW

i zażądali wydania sobie pieniędzy. Przestraszeni domownicy w liczbie czterech osób, będąc już we śnie, **zostali przez bandytów odrazu sterroryzowani i powiązani.** Ponieważ dobrowolnie pieniędzy domownicy nie wydali, **przetrząśnięto mieszkanie** i znaleziono 17 tysięcy marek oraz 30 rubli w złocie.

W czasie plądrowania jeden z domowników, zięć Jankowskiego, Wincenty Kuźmiński, **zdołał wydostać się z więzów i**

PRZEZ OKNO WYSKOCZYŁ

na podwórze. Tu jednak **czatowało dwóch innych bandytów**, którzy widząc wyskakującego oknem Kuźmińskiego **dali do niego kilka strzałów i**

POŁOŻYLI GO TRUPEM

na miejscu. Kuźmiński otrzymał dwie rany, z których **jedna była śmiertelna.**

Po strzałach **bandyci zbiegli** w kierunku Kaczego Dołu. Przez cały czas napadu bandyci **byli zamaskowani.** Na miejsce wypadku przybyła policya śledcza powiatu warszawskiego, która prowadzi energiczne śledztwo.

Tragiczna śmierć dziewczyny uwiedzionej przez oficera.

SCHADZKI MIŁOSNE W POKOJU UMEBLOWANYM. — ROMANS URZĘDNICZKI BANKOWEJ Z OFICEREM, OJCEM TROJGA DZIECI. — GROŹNA PERSPEKTYWA MACIERZYŃSTWA. — ZBRODNICZA OPERACYA. — ZNALEZIONY TRUP DZIEWCZYNY. — UCIECZKA I ARESZTOWANIE OFICERA UWODZICIELA.

(l.) Niezwykle tragiczna i romantyczna zarazem jest historya młodej, 22-letniej Karoliny Degret z Besancon we Francyi. Panienka ta, pochodząca z szanowanej ogólnie i bardzo porządnej rodziny, umarła skutkiem

KRYMINALNYCH PRAKTYK

swego uwodziciela, oficera Leherpeux.

W pokoju umeblowanym przy jednej z bocznych uliczek w Besancon znaleziono leżące na łóżku zwłoki nieznanej zrazu kobiety. Przedsięwzięte natychmiast śledztwo ustaliło, że był to trup panny Degret, urzędniczki bankowej, która przed rokiem poznała w towarzystwie młodego oficera, Leherpeux. Pan ów, mimo że żonaty i ojciec trojga dzieci,

NAWIĄZAŁ STOSUNEK MIŁOSNY

z panną Degret i w celu przyjmowania jej na schadzki miłosne, wynajął ów umeblowany pokoik, który będąc świadkiem ich szczęścia, stał się z kolei grobem dziewczyny.

Kochanka oficera poczuła niebawem, że ma zostać matką i wówczas za namową swego uwodziciela postanowiła usunąć skutki grzesznego stosunku.

FATALNA OPERACYA.

Czy karygodnej operacyi dokonał sam winowajca, czy też osoba trzecia, dotąd śledztwo nie ustaliło. W każdym razie nie odbyła się ona w owym na schadzki wynajętym pokoju, lecz w innym lokalu, który oficer Lehepeux wynajął od robotnika Cetre, nie informując go naturalnie o celach tego najmu.

Uwodziciel zażądał od swych władz urlopu między 4—11 maja, a kochanka jego uprzedziła w tym samym czasie swoją rodzinę, iż

WYJEŻDŻA NA KILKA DNI

do Dijon. Dnia 8 maja odbyła się fatalna operacya. Tego samego wieczora oznajmił oficer robotnikowi Cetre, iż panna Degret zmarła niespodziewanie.

Robotnik, odnajmujący pokój, w którym nastąpiła nagła śmierć, przeczuwając coś podejrzanego i bojąc się, aby nie wmieszano go w jakąś skandaliczną aferę, doradził oficerowi, aby ten zabrał stamtąd zwłoki zmarłej. I rzeczywiście zbrodniczy kochanek przeniósł w nocy trupa do pokoju umeblowanego, który służył im poprzednio za

ŚWIĄTYNIĘ MIŁOŚCI.

Aby **wzbudzić przekonanie u ogółu, że śmierć była naturalna,** oficer ułożył starannie obok łóżka zmarłej jej ubranie, na szafce nocnej postawił zaś świecę, którą znaleziono do połowy wypaloną.

Dokonawszy wszystkich tych oszukańczych zabiegów, p. Leherpeux udał się do swego mieszkania i oznajmił swej żonie, że dla bardzo ważnych powodów, które grożą kompromitacyą jego dobrej sławie,

MUSI NATYCHMIAST OPUŚCIĆ MIASTO.

Cała rodzina zatem, spakowawszy na gwałt najkonieczniejsze rzeczy, wyjechała do miasta Rennes, gdzie mieszkają rodzice oficera.

Ucieczka nie udała się jednakże, bo oto władze policyjne w Rennes, powiadomione telegraficznie przez besancoński komisaryat policyi,

ARESZTOWAŁY ZBIEGA-OFICERA

w chwili, gdy właśnie wysiadał z pociągu na dworcu w Rennes.

Odstawiony natychmiast do więzienia, oficer przewieziony zostanie pod eskortą żandarmów do Besancon.

Sowiety udzielają koncesyi zakładom Kruppa.

(l.) Angielski podsekretarz stanu dla Indyj, lord Winderton, oznajmił świeżo w Izbie gmin, **że rząd bolszewicki przyznał poważne koncesye sławnym niemieckim zakładom Kruppa.**

Skradziony dzwonek w parlamencie

W parlamencie Rzeszy niemieckiej podczas ostatniej burzliwej debaty jeden z posłów komunistycznych **wydarł z rąk prezydenta dzwonek.** Po uspokojeniu się, gdy prezydent chciał na nowo otworzyć narady, **okazało się, że dzwonka niema.** Poseł tłomaczył się, że porwawszy dzwonek postawił go na którymś z pulpitów i **najwidoczniej go ktoś ukradł.** Wobec tego prokurator wszczął śledztwo o kradzież dzwonka przeciw nieznajomym sprawcom, a przeciw posłowi toczy się sprawa cywilna o odszkodowanie.

Sprzedała dziecko za dwa miliony.

STRÓŻKA SPRZEDAJE CÓRKĘ AMERYKANOM. — PISEMNY KONTRAKT.

(k) Fakt, który podajemy, zdarzył się nie w Rosyi, gdzie kwitnie handel dziećmi, przezeznonem na zjedzenie, lecz u nas, w Polsce.

Zamieszkała w Białymstoku przy ulicy Sienkiewicza, stróżka G., powróciwszy z Rosyi, a znajdując się w bardzo trudnych warunkach, zgodziła się na propozycyę zamieszkałego w sąsiedztwie bezdzietnego **małżeństwa amerykańskiego, by sprzedać im swoją 11-letnią córkę za dwa miliony marek.** Sporządzono nawet **pisemną umowę**, mocą której matka nie ma prawa żądać zwrotu dziecka.

Dobrze, że niema u nas więcej takich gości zamorskich, skłonnych do szafowania milionami, bo znalazłaby się niejedna czuła matka, któraby w ten sposób chciała zapewnić dobrobyt dziecku — no i sobie.

Uprowadzenie 16-letniej tancerki.

36-LETNI ŻONATY AKTOR UWODZICIELEM.

(K) Wiedeńska aktorka, Weberowa, zawiadomiła policyę, że jej 16-letnia córka, przygotowująca się do zawodu scenicznego, jako tancerka, **zniknęła nagle bez wieści.**

Fryderyka, — takie było imię dziewczęcia, — miała właśnie wyjechać do Czech, dokąd została zaangażowana i załatwiła wszelkie formalności paszportowe. Odjazd naznaczony był na termin późniejszy, tymczasem już przed kilku dniami dziewczę, wydaliwszy się z domu nie wróciło więcej.

Matka wyraziła przypuszczenie, że jej córka

ZOSTAŁA UPROWADZONA PRZEZ AKTORA,

niejakiego Oskara Schmidta, 36 letniego, **żonatego,** pochodzącego z Pragi. On miał ją namówić do wyjazdu do Czech i wyrobić jej tam posadę w teatrze.

Policya wiedeńska wdrożyła energiczną akcyę, celem odszukania młodocianej tancerki, która zrobiła tak fałszywe „pas” i skierowania jej z powrotem w objęcia zrozpaczonej mamy.

Zabiwszy żonę, córkę i teściowę sam pozbawił się życia.

FRANCUSKI OTELLO. — GWAŁTOWNE SCENY ZAZDROŚCI. — UCIECZKA ŻONY. — ŻELAZNĄ MACZUGĄ ZABIŁ ŻONĘ I TEŚCIOWĘ. — STRZAŁ DO DZIECKA. — SAMOBÓJSTWO.

(l.) Potworny, krew ścinający w żyłach dramat rozegrał się w tych dniach w małem miasteczku Quilly we Francyi.

Pewien robotnik rolny, nazwiskiem Corveze, był tak zazdrosny o swoją żonę, iż

CIĄGŁEMI SCENAMI ZAZDROŚCI

zatruwał jej życie. Nieszczęśliwa kobieta, nie mogąc znieść tych męczarni, uważała za ostatnią deskę ratunku szukanie schronienia u swych rodziców. Zabrawszy zatem ze sobą swoją małą córeczkę, przeniosła się do mieszkania swych rodziców.

Corveze czyhał na chwilę, w której teść jego wyszedł z domu i wówczas wtargnął do pokoju swej żony, a **uzbrojony**

W ŻELAZNĄ MACZUGĘ,

uderzeniami w głowę zadał nią cios śmiertelny swej żonie i jej matce, poczem wystrzałem z rewolweru zabił swoją czteroletnią córeczkę.

Widząc **trzy skąpane we krwi trupy,** sam w przystępie rozpaczy pozbawił się życia.

Przekleństwo kochanki uczyniło go żebrakiem.

NIE CHCIAŁ OŻENIĆ SIĘ Z KOCHANKĄ. — PRZEKLEŃSTWO WZGARDZONEJ. — I ZOSTAŁ KALEKĄ I ŻEBRAKIEM. — SENSACYJNY PROCES. — W OBJĘCIACH DAWNEJ KOCHANKI.

Trzy lata temu, mający wówczas 25 lat, technik z Detroit, Albert Syloy, miał **pewną przygodę,** do której początkowo nie przywiązywał wagi.

Oto posprzeczał się z kochanką, z którą żył w przykładnej zgodzie blisko półtora roku. Sprzeczka **dotyczyła sprawy małżeństwa.**

Albert Syloy bowiem

NIE CHCIAŁ SIĘ ŻENIĆ,

zwłaszcza ze swoją kochanką, 19-letnią Elżbietą Hudson, pracownicą z pewnej fabryki pudełek.

Dziewczyna wzięła jego odmowę do serca i rozstała się ze swym lubym ze łzami w oczach, wołając do niego:

„Będziesz jeszcze tego żałował!“ — przeklinam cię i bodajeś był tak nieszczęśliwy, jak jesteś podły; **bodajeś kaleką został i nareszcie w nędzy skonał.“**

Od tej chwili Syloy nie widział jej więcej.

Młody technik z początku nie przywiązywał wagi do słów swej dawnej kochanki. **Zamieszkał z siostrą,** którą kochał nad wszystkie świętości i dalej zajmował się swoją pracą.

W cztery miesiące jednak po fatalnem rozstaniu **spotkał go ciężki cios, gdyż po krótkiej chorobie**

ZMARŁA MU SIOSTRA.

Lekarze stwierdzili „złą gorączkę”, ale śmierć dziewczęcia **pozostała niewytłómaczonem zjawiskiem,** które do głębi szarpnęło duszą Alberta Syloy'a.

Przez kilka miesięcy złamany na duszy technik, bywał dzień w dzień po kilka godzin na grobie swej jedynej siostry, aż w marcu roku zeszłego **dostał łagodnej melancholii,** na skutek czego **rok temu przestał zupełnie pracować i**

STRACIŁ MIEJSCE W FABRYCE.

Z początku żył ze swych oszczędności, a w jesieni sprzedał wszystko i wyniósł się z Detroit na południe.

Zamieszkał w Louisville. Zmuszony nędzą, **najął się za robotnika kolejowego i pracował po kilka godzin dziennie przy wyładowywaniu towarów.**

Aż w lutym spotkała go katastrofa. Przy wyładowywaniu towarów jedna z pak, zawierająca naboje, **upadła i wybuchnęła,** a Albert Syloy **został pozbawiony dłoni i**

OŚLEPŁ NA JEDNO OKO.

Był więc kaleką!

Przez trzy tygodnie leżał w szpitalu, a w końcu marca wypisał się i

ZACZĄŁ ŻEBRAĆ.

W nędzy, z głodu, chłodu i niewywczasu, **zachorował ciężko na ulicy.** Wezwano przechodzącego lekarza, ale ten słabą dawał nadzieję życia. Zaopiekował się jednak nędzarzem-kaleką i wysłuchał całego jego opowiadania, poczem zwierzył się pewnemu słynnemu adwokatowi, a ten, upoważniony przez Alberta, **odnalazł młodą dziewczynę z Nowego Orleanu, Elżbietę Hudson i wytoczył jej proces!**

Elżbietę **oskarżono o szereg zbrodniczych zamachów, mających na celu złamanie życia jej dawnemu kochankowi.** Adwokat zarzucał jej spowodowanie **za pomocą trucizny śmierci miss Syloy, siostry Alberta i zmowę z robotnikiem kolejowym, który Albertowi podrzucił wybuchową przesyłkę.**

Ale sąd wydał

WYROK UNIEWINNIAJĄCY

Elżbiecie **z braku dowodów.**

Przed wyrokiem wniesiono na salę Alberta, a strojna dama, Elżbieta Hudson, **podeszła doń i uściskała go serdecznie.**

— Przebaczam ci, — rzekła słodko.

Potem **zaopiekowała się nim.** Zabrała go do Nowego Orleanu i tam otoczyła go znakomitymi lekarzami i własną, iście siostrzaną opieką.

Teraz **biedny kaleka przychodzi już do zdrowia,** a najserdeczniejszem jego pragnieniem jest **wyzdrowieć i**

POJĄĆ ZA ŻONĘ

cudną Elżbietę Hudson, o ile naturalnie ona się zgodzi...

Szalona jazda automobilu po schodach

(Do ilustracyi tytułowej).

(y) W Paryżu zdarzył się w ostatnich **dniach** osobliwy wypadek automobilowy, jakiego chyba dotąd nie notowały obfite zresztą kroniki tego rodzaju wydarzeń.

Oto pewien szofer, chcąc wyminąć inne auto, skręcił tak nieszczęśliwie, że **wjechał na schody, wiodące do kolejki podmiejskiej.** Daremne były wszelkie próby zatrzymania wehikułu. **Auto zjechało w dół po 60 stopniach,** przyczem na szczęście nie było żadnego wypadku, dzięki zupełnej nieobecności pasażerów na schodach.

Tak więc cała przygoda skończyła się zupełnie szczęśliwie. Szofer i jadący autem najedli się tylko strachu, jednak nikt nie poniósł szwanku.

Walka z bandytami na wozie.

SZAJKA, BĘDĄCA PLAGĄ RADOMSKIEGO, ZNIESIONA. — BANDYCI PASAŻERAMI HANDLARZA SKÓR. — OBAJ PRZYWÓDCY ZABICI.

W pow. Tomaszowskim i Opoczyńskim grasowała od szeregu miesięcy groźna

SZAJKA KONIOKRADÓW I BANDYTÓW,

dokonując w różnych stronach kradzieży i napadów zbrojnych i siejąc postrach po dworach, wśród ludności wiejskiej i podróżujących kupców. Organa policyi państwowej urządzały kilkakrotnie przy pomocy włościan obławy, które jednak nie dawały pozytywnego rezultatu, ponieważ **olbrzymie lasy w tych okolicach stanowiły zawsze doskonałą i bezpieczną dla bandytów kryjówkę.**

Na czele szajki, ruchliwej i w zbójeckim rzemiośle wyszkolonej stali: Ignacy Rybak z Tomaszowa i Jan Dąbrowski z Wolbromia.

9-go bm. **opryszki wybrali się na występy do Radomia.** Na drodze między Drzowicą i Odrzywolem

SPOTKALI BRYCZKĘ

którą jechał pewien handlarz ze skórami do Radomia. Opryszków było pięciu; kazali się zawieść do Radomia, przynaglając kupca i jego woźnicę do pośpiechu. Wobec kupca zachowali się zupełnie spokojnie wypytywali go tylko o jego stosunki, czy dużo zarabia itp. W osadzie Odrzywół nad [illegible] woźnica przystanął, aby napoić konia.

W MIĘDZYCZASIE ZBÓJE POSNĘLI,

pozostawiając tylko jednego na **czatach.** Szczęśliwym trafem dowiedział się komendant posterunku w Odrzywole Klimecki, że jakieś **podejrzane indywidua** jadą w stronę Radomia. Przybył natychmiast w asystencyi dwóch policyantów i podszedłszy do bryczki zwrócił się z zapytaniem, kto jedzie.

W odpowiedzi posypał się grad kul rewolwerowych.

ROZPOCZĘŁA SIĘ STRASZNA WALKA

trzech policyantów z pięciu rafinowanymi opryszkami, która trwała długą chwilę.

Obaj przywódcy szajki Rybak i Dąbrowski **padli trupem na miejscu.** Jeden zbój został, sądząc ze śladów krwi ciężko raniony. Zdołał jednak wśród ciemności zbiec wraz z dwoma towarzyszami.

Jeden posterunkowy otrzymał kilka kul, **które przeszły na wylot.** Na szczęście życiu jego nie zagraża niebezpieczeństwo. Drugi policyant jest lekko ranny.

Trust angielski wynajmuje masowo domy w Moskwie.

(l.) Z Londynu donoszą, że wedle komunikatu handlowej delegacyi rosyjskiej, specyalny trust angielski otrzymał prawo wynajęcia rozmaitych domów w Moskwie, w celu odrestaurowania ich tudzież **zapewnienia budowy nowych domów.**

Najem będzie **bezpłatny przez ośmnaście lat** dla tych domów, które wymagają tylko drobnych reparacyj; bezpłatny przez trzydzieści lat dla domów, potrzebujących średnich reparacyj, przez pięćdziesiąt zaś lat dla domów nowych lub wymagających bardzo dużych rekonstrukcyj.

Pokąsani przez wściekłego konia.

Lwów (tel. wł.). We wsi Kornin, powiat Rawa Ruska, pokąsał wściekły pies **konia** tamtejszego rolnika. Ponieważ **pies był chory na wściekliznę,** więc wskutek tego i **koń zachorował,** o czem jednakże właściciel nie wiedział. Kiedy zbliżył się do niego, aby go nakarmić, **został dotkliwie pokąsany,** następnie temu samemu losowi uległa sąsiadka tegoż rolnika. Czy ten koń nie pokąsał więcej osób, dotychczas nie wiadomo. Do tego czasu tylko te **dwie osoby przewieziono do szpitala lwowskiego.**

Od Wydawnictwa

Nowe bardzo znaczne podwyższenie cen papieru gazetowego, podwyżka płac personalu drukarskiego, podwyższenie wszelkich opłat i wydatków połączonych z Wydawnictwem dzienników, wytworzyły w ostatnich czasach tak trudne warunki dla Wydawnictw krakowskich, że zmuszone są podnieść ceny pojedynczego egzemplarza i prenumeraty miesięcznej.

Z dniem 20 maja br. podpisane Wydawnictwa uchwaliły podnieść cenę pojedynczego egzemplarza na:

Mkp 30·—

regulując odpowiednio cenę abonamentu.

Cena powyższa jakkolwiek znaczna nie odpowiada ani w przybliżeniu rzeczywistym kosztom Wydawnictwa, nie wyklucza zatem niestety możliwości dalszego podwyższenia ceny pojedynczego egzemplarza i prenumeraty w czasie najbliższym.

Wydawnictwa: Czas, Głos Narodu, Goniec Krakowski, Ilustrowany Kurjer Codzienny, Naprzód, Nowa Reforma i Nowy Dziennik.

—ooo—

Podwyżka cen pism warszawskich.

Warszawa (tel. wł.). Od najbliższego czwartku wszystkie pisma warszawskie **podnoszą cenę egzemplarza o 50 procent. Numer gazety kosztować będzie 30 marek.**

Chwila bieżąca.

Kalendarzyk:

Czwartek 18 Maja

Feliksa

Wschód słońca: 4·50

Zachód słońca: 8·22

Długość dnia: 15·22

TEATR IM. J. SŁOWACKIEGO.

Czwartek: „Ulica dziwna“.
Piątek: „Oczy księżniczki Fathmy“.
Sobota: „Oczy księżniczki Fathmy“.

TEATR MIEJSKI OPERA I OPERETKA.

Czwartek: „Urlop małżeński“.
Piątek: „Urlop małżeński“.
Sobota: „Halka“.
Niedziela: „Faust“.

TEATR „BAGATELA“.

Czwartek: „Kobieta, która zabiła“.
Sobota popoł.: „Morphium“.
Wieczór: „Ten, którego biją po twarzy“.
O godz. 11·30: „Dada Hallo“.

OPERETKA „NOWOŚCI“.

Czwartek: „Szał miłości“ z Miłowską.
Piątek: „Szał miłości“ z Miłowską.
Sobota: „Szał miłości“ z Miłowską.

—•—

Polski Związek Inteligencyi.

Dnia 9 bm. odbyło się Walne Zgromadzenie konstytujące nowo powstałego Polskiego Związku Inteligencyi we Lwowie. W Zgromadzeniu wzięło udział przez delegatów przeszło 15 najpoważniejszych stowarzyszeń i związków. Celem jest wzmożenie znaczenia czynnika intelektualnego w społeczeństwie i państwie, tudzież krzewienie wśród społeczeństwa poznania nowożytnego życia państwowego, narodowego, gospodarczego, społecznego i kulturalnego; **wszechstronne podniesienie warstw inteligencyi polskiej oraz zapewnienie jej należnych praw i wpływów w społeczeństwie,** zastępstwo, obrona i popieranie interesów idealnych i materyalnych inteligencyi oraz zaspokojenie jej warunków życia kulturalnego; popieranie należących do Związku stowarzyszeń w ich dążeniach zawodowych; pomoc kształcącej się młodzieży.

Prezesem Związku został **prof. Dr J. Makarewicz**, wiceprezesem inż. St. Rybicki i E. ks. Lubomirska.

Stowarzyszenia lub Związki, chcące przystąpić do Polskiego Związku Inteligencyi, zechcą przesłać swe zgłoszenie na ręce prezesa Makarewicza (Mochnackiego 58).

Koniec strejku lwowsk. farmaceutów.

Lwów (tel. wł.). Bezrobocie pracowników farmaceutycznych we Lwowie **zostało całkowicie zlikwidowane** i dziś o godzinie 12 w południe stanęli **wszyscy na swych posterunkach pracy.**

Niedobitki Czorta szkodzą jak mogą.

Warszawa (tel. wł.). Koło Drohiczyna, w województwie białostockiem, a także koło Białej, na przestrzeni kilku kilometrów, niewyśledzeni **sprawcy zerwali druty telegraficzne, wagi około 500 kg.** Są poszlaki, że na terytoryum tem **chowa się jeszcze kilku rozbitków bandy Czorta,** którzy osaczeni ze wszystkich stron, miotają się jak w matni, **niszcząc wszystko, co mogą.**

Pogoń za złodziejem.

Franciszek Ziobro z Zakrzewa bawiąc na tutejszym targu tandetnym przychwycił niejakiego Bronisława Skringera lat 19 ze **Lwowa w chwili, gdy ten wyciągał mu z kieszeni pieniądze.** Skringer atoli wydarłszy się Ziobrze począł uciekać. Poszkodowany rzucił się również za nim w pościg.

Chcąc odwrócić od siebie uwagę swego prześladowcy, Skringer **porzucił w biegu skradzione pieniądze.** Ta okoliczność nie zdołała jednakowoż zatrzymać Ziobry, który w dalszym ciągu ścigał Skringera, aż wreszcie przy pomocy przechodni **udało mu się złodzieja złapać.**

Z porzuconej jednakże kwoty, którą poszkodowany oblicza na 14.000 mk., zdołał zebrać tylko 11.800 mk., resztę podczas pogoni rozwiał wiatr, oraz zabrali... przygodni amatorzy pieniędzy.

DO P. T. PRENUMERATORÓW I CZYTELNIKÓW „GOŃCA KRAKOWSKIEGO“. Z powodu trudności w dostarczeniu odpowiedniej ilości papieru rotacyjnego, zmuszeni jesteśmy wydać dzisiejszy numer „Gońca Krakowskiego“ w objętości 6 stron. Sądzimy, że PT. Prenumeratorzy i Czytelnicy nasi zechcą uwzględnić te chwilowo przykrą sytuacyę, w jakiej znalazło się nasze pismo, zmuszone z dnia na dzień walczyć z chronicznym brakiem papieru. Ufamy, że już w najbliższych dniach uda się nam usunąć tę przeszkodę i dostarczyć naszym Czytelnikom następne numery pisma w normalnej objętości.

Z TEATRU J. SŁOWACKIEGO. Ostatnie przedstawienie „Ulicy dziwnej“ odbędzie się dzisiaj.

„OCZY KSIĘŻNICZKI FATHMY“ komedya St. Kiedrzyńskiego grana obecnie w teatrze im. Słowackiego, cieszy się pełnem powodzeniem. Zawdzięcza je przedewszystkiem bardzo zręcznemu podchwyceniu aktualnego tematu kinowych aspiracyi artystycznych, które w ostatnim czasie stały się najnowszą „modą“ naszego świata kobiecego (także u nas w Krakowie). Urokliwe oczy księżniczki w tak pięknej ilustracyi p. Nosarzewskiej, czarującej nietylko galeryą swych artystycznych kostyumów, wywołują na widowni wyrazy szczerego zachwytu. Satyryczna oprawa dla baśni o Maharadży i szczęściu na wielkim świecie znajduje doskonały wyraz w niezrównanej (jak zawsze) pełnej ruchu komicznego grze p. Nowakowskiego, któremu w tym kierunku sekunduje dzielnie p. Guttner. Maryę siłę realizmu życiowego dobrze odtwarzają pp. Malenowski i Chojńska. Sztuka zarówno w swej fantazyjnej jak ironicznej osnowie znajduje żywy oddźwiek wśród publiczności szczerze oklaskującej artystów w szczególności zaś ulubieńca Krakowa p. Nowakowskiego, którego doprawdy warto zobaczyć w doskonale ujętej roli współczesnego „ptaka niebieskiego“ Narewicza.

MIEJSKI TEATR OPERA I OPERETKA. Dziś we czwartek „Urlop małżeński“. Od soboty rozpoczną się trzy gościnne występy znakomitej śpiewaczki partnerki Carusa i Didura, p. Matyldy Lewickiej-Polińskiej (sobota 20 bm. „Halka“). W niedzielę wystąpi jedyny raz niezrównany Adam Didur w partyi Mefista w „Fauście“.

Z TEATRU „BAGATELA“. We czwartek po raz 35 ostatni raz w tym sezonie „Garricka „Kobieta, która zabiła“ z pp. Kozłowską i Węgierko w rolach głównych. W piątek z powodu generalnej próby sztuki L. Andrejewa „Ten, którego biją po twarzy“ przedstawienie zawieszone. W sobotę popoł. po cenach 70 proc. zniżonych „Morphium“ po raz 19 z pp. Malicką i Węgierko. Wieczorem „Ten, którego biją po twarzy“ widowisko sceniczne w czterech aktach L. Andrejewa. W sobotę o godz. 11·30 w nocy „Hallo-Dada“ Chronique scandaleuse.

HALLO—DADA. Zapowiedziane na sobotę i niedzielę 20 i 21 bm. „Hallo—Dada Corti'ego i Ernesy'a budzi ze względu na aktualność modernistyczne ujęcie problemu „scena a publiczność“ oraz oryginalność pieśni i tańca żywe zainteresowanie. Role główne spoczywają w rękach pierwszorzędnych sił scen krakowskich. Szczegóły doniosą afisze. Bilety już są do nabycia w kasie teatru.

Z TEATRU „NOWOŚCI“. Dziś we czwartek „Szał miłości“ z Heleną Miłowską. W pełnem staranności i pomysłowem przygotowaniu pod reżyserya dyr. Pilarskiego najbliższą nowością będzie rekordowo wesoła operetka „Król się bawi“.

OLGA DESMOND, sławna z urody i z niezwykłej wytworności swych produkcyi, która jest jedną z najwybitniejszych współczesnych reprezentantek tańca wolnego wystąpi w Krakowie tylko raz jeden w piątek dnia 19 bm. w Miejskim Teatrze im. J. Słowackiego. Pokup na bilety w kasie dziennej teatru na występ tej sławnej artystki, który stał się prawdziwą sensacyą dla naszego miasta, jest olbrzymi. Niektóre kategorye biletów są już na wyczerpaniu.

KONCERT SŁAWNEGO KWARTETU BARMASA, który odbędzie się u nas w niedzielę dnia 21 bm. zapowiada się świetnie.

DZISIEJSZY DRUGI WIECZÓR FESTIVALU BRAHMSA rozpocznie się o godz. 8 wieczór w wielkiej sali Starego Teatru. Program obejmuje Trio H-dur Kwartet smyczkowy C-moll i Kwartet fortepianowy A-dur w wykonaniu słynnego wiedeńskiego zespołu Gottesmanna i znakomitego pianisty Stefana Askenasego. Reszta biletów (w cenie Mk. 500—1500) do nabycia u Krzyżanowskiego (Rynek A—B) oraz wieczorem przy kasie w Starym Teatrze.

DRUGI ZJAZD POLSKICH INŻYNIERÓW KOLEJOWYCH odbędzie się w Wilnie dnia 8, 9 i 10 września br. Bliższych wiadomości udziela krakowskie Koło Inżynierów w Dyrekcyi kolejowej.

KOMITET DLA SPRAWIENIA SZTANDARU 20 P. P. w Krakowie odbył pierwsze posiedzenie dnia 12 maja 1922 roku w sali kasyna wojskowego. Na czele komitetu stoi Włodzimierz Tetmajer. W skład komitetu wchodzi szereg wybitnych osobistości Krakowa. Skarbnikiem komitetu wybrano inż. Króla, który przez związek kredytowy Spółek rękodzielniczych Rynek gł. 6 II p. of. przyjmuje składki na sprawienie się mającego sztandar. Ewentualna nadwyżka ze składek obrócona będzie na cele inwalidzkie. Najbliższe posiedzenie komitetu sztandarowego odbędzie się w piątek 19 bm. o godz. 7 wieczór w salce kasyna wojskowego.

(ak) **ODNALEZIONY KRZEMIEŃ.** Organom policyi udało się przyłapać nad brzegiem Wisły u wylotu ul. Dietlowskiej, zbiegłego 16 bm. z zakładu dla umysłowo chorych znanego włamywacza Waleryana Krzemienia. Odstawiono go z powrotem do Zakładu.

(ak) **KRADZIEŻ I WŁAMANIE.** Z biura Polsko-Amerykańskiego Komitetu pomocy dzieciom przy ul. Gertrudy 27, skradziono raglan i kapelusz wartości 50.000 mk. Z zamkniętego mieszkania Maryi Kozłowskiej zam. przy ul. Żółkiewskiego 63, skradziono 16 bm. garderobę wartości 200—300 tysięcy marek.

(ak) **WIERNA SŁUŻBA.** W restauracyi **Sary Kluger** przy ul. Starowiślnej 1 dokonano znacznej kradzieży wódek, czekolady itp. W toku dochodzeń okazało się, że kradzieży tej dopuścili się: Katarzyna Grzesiak lat 18 służąca Klugerowej, **Szymon Hemmerling** recte Kumelt lat 16, pomocnik kelnerski zajęty u Klugerowej i Róża Sencer lat 16 b. służąca tejże. Większą część skradzionych rzeczy zdołano im odebrać i zwrócić poszkodowanej, a miłą trójkę służących osadzono pod kluczem.

Ruch giełdowy.

—o—

Warszawa (PAT) Giełda warszawska. Milionówka trans. 1640 1600 1525 sprzedaż 1700 kupno 1500 Dolary Stanów Zjednoczonych trans. 3980 3995 3980 sprzedaż 4000 kupno 3960. Franki francuskie trans. 357 i trzy czwarte 377 i pół Funty szterlingi trans. 17850.

Zurych (PAT) Zamknięcie giełdy Berlin 173 Holandya 20235, Nowy Jork 512 i pół Londyn 2323, Paryż 4760 Medyolan 2745 Praga 10 Budapeszt 0·68, Warszawa 0·13, Wiedeń 0·5 i pół Austryacka korona stemplowana 0·5 i pół.

Nadesłane.

Wyjaśnienia i porady w sprawach ogłoszeń zupełnie bezpłatnie w Administracyi Kraków, Dunajewskiego 7. Telefon 2502.

OGŁOSZENIA

Administracya otwarta od godziny 9—1 w południe i od godziny 4—7 wieczorem.

Ogłoszenia. Wiersz milimetrowy w zwykłych ogłoszeniach Mk 25. — Układ tabelaryczny Mk 35. — Drobne od wyrazu Mk 20. — Matrymonialne i korespondencya pryw. Mk 30. Nadesłane Mk 65. — Nekrologi Mk 40. — Komunikaty po kronice Mk 80. — Głosy publiczne i dział ekonomiczny Mk 80. — Na 1-szej stronie lub przed tekstem Mk 150. — Ogłoszenia przed tekstem na 2-ej lub 3-ej stronie Mk 120. — Ogłoszenia zagraniczne 50% drożej. Załączniki przyjmuje się wedle umowy. Wszelkie komunikaty należy nadsyłać **wprost** do Administracyi „Gońca Krakowskiego“. Komunikatów przesłanych Redakcyi uwzględniać się **nie będzie.**

Redaktor odpowiedzialny: Ludwik Gronuś. Drukarnia Ludowa w Krakowie.